

Atrakcyjny Kazimierz, Jest mi źle II

Jak psu bez własnej budy,
Jak twarogowi, gdy nazbyt chudy,
Jeleniowi, gdy stracił poroże,
Rzeźnikowi ze zbyt tępym nożem...
Jest mi źle... Jest mi naprawdę, naprawdę źle
Jak bramkarzowi, gdy jest karny,
Ustnikowi przy popularnych
Indykowi bez ryżu,
Reumatykom w niżu...
Jest mi źle... Jest mi naprawdę, naprawdę źle u je...
Jak chłopu, gdy nie ma konia
Jak przyrodzie, gdy bez łona
Jak rodzinie alkoholika
Sercu, gdy przestało pikać...
Jest mi źle... Jest mi naprawdę, naprawdę źle
Jak mądrali bez siódmej klepki,
Jak w Niemczech robotnikom tureckim,
Jak perkozowi, takiemu ptakowi,
jak mu coś strzeli do głowy,
np. śrut
Jest mi źle oł je, oł je, oł je
Bo czym dla łabędzia bywa jezioro,
dla miasta Sopot molo,
dla grochówki, bywa wkładka,
dla Twoich ust pomadka,
Tym Ty dla mnie jesteś
Słońcem, wiatrem, deszczem i czymkolwiek jeszcze
Bo kocham Cię i jest mi źle,
gdy nie ma Cię
Moje kochanie, jest mi źle,
gdy nie ma, nie ma Cię
oł je
uuu uuu uuu uuu